

Sygn. akt I C 559/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Balcerczyk

Protokolant: Marta Florczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 roku w Zgierzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko K. S. i Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Z.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki A. P. na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. ustala i nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu świadkowi S. S. kwotę 9,50 (dziewięć 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów podróży związanych ze stawiennictwem na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 roku;
4. ustala i nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu świadkowi E. L. kwotę 24 (dwadzieścia cztery) złote tytułem zwrotu kosztów podróży związanych ze stawiennictwem na rozprawie w dniu 12 października 2017 roku.

Sygn. akt I C 559/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2016 roku powódka A. P. wystąpiła o zasądzenie od K. S. oraz Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z. kwoty 10.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kosztów procesu w 50 % od pierwszego z pozwanych oraz 40 % od drugiego z pozwanych. W uzasadnieniu podniosła, iż w dniu 18 maja 2016 roku postawiono wobec niej błędną diagnozę lekarską. Badanie zostało wykonane na zlecenie Sądu Rejonowego w Łowiczu do sprawy II W 185/16. Lekarz dokonujący badania oparł się na zeznaniach świadków, którzy zeznawali nieprawdę. Uzasadniając żądanie wobec Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z. powódka podała, iż dopuściła do badania przez bardzo młodego wiekiem i stażem pracy człowieka, przy obsadzie kilku starszych wiekiem i bardziej doświadczonych lekarzy.

[pozew k. 2-2v, pismo k. 9-9 v]

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2017 roku sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

[postanowienie k. 58]

W odpowiedzi na pozew K. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podał, iż w dniu 18 maja 2016 roku wydał jako biegły z listy Sądu Okręgowego w Łodzi opinię dotyczącą stanu psychicznego i poczytalności powódki na zlecenie Sądu Rejonowego w Łowiczu do sprawy II W 185/16. Wykonując badania i wydając opinię działał na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Łowiczu. Jego działanie nie miało jakiegokolwiek związku z udzielaniem świadczeń medycznych powódce, nie miały też nic wspólnego z wykonywaniem przez niego obowiązków lekarza w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z., stąd też niezrozumiałym dla niego jest pozwanie tego podmiotu. Nadto podniósł, iż jego opinia została złożona w terminie do sądu i nie wiadomo mu nic o tym, aby powódka wniosła do niej zastrzeżenia. Opinia ta zawiera m.in. zeznania świadków, jednak stanowiły one jedynie dodatkowe źródło informacji dla niego jako biegłego. Podstawowym źródłem informacji dla pozwanego było badanie pozwanej oraz dostępne w aktach sprawy dane. Stwierdził, iż wziął pod uwagę dokumenty w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 19 stycznia 2016 roku z Centrum, Medycznego sp. z o. o w G. oraz kopie badania psychologicznego (...) wydanego w dniu 3 grudnia 2015 roku w (...) E. P. B. Psychologicznych w Ł.. W udostępnionych pozwanemu aktach brak było innych danych, na które wskazuje powódka, w tym m.in. z Komendy Powiatowej Policji w Ł..

[odpowiedź na pozew k. 59-60]

W odpowiedzi na pozew Wojewódzki Szpital (...) w Z. wniósł o sprawdzenia jaka jest wartość przedmiotu sporu, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany podniósł brak legitymacji procesowej biernej, podnosząc, iż jeżeli powódka uważa, iż zleczone badanie narusza jej prawa, to winna kierować swe roszczenia do podmiotów, które badanie zleciły.

[odpowiedź na pozew – k.61-62]

Na ostatnim terminie rozprawy 23 listopada 2017 r. powódka poparła powództwo, zaś pozwany K. S. wniósł o oddalenie powództwa.

[protokół – k. 103-106]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskiem z dnia 12 kwietnia 2016 roku Komendant Powiatowy Policji w Ł. wniósł o ukarania powódki, obwinionej o to, że w okresie od maja 2015 roku do kwietnia 2016 roku w miejscowości M., powiat Ł., woj. (...), poprzez głośne krzyki i hałasy oraz w inny sposób zakłóciła spokój i porządek publiczny (...) oraz w tym samym miejscu i czasie nie zachowała zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia.

[wniosek k. 83-84 załączonych akt II W 185/16]

Na podstawie postanowienia z dnia 12 kwietnia 2016 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu w sprawie II W 185/16 pozwany K. S. wydał opinię psychiatryczną, w której stwierdził, iż powódka A. P. nie jest upośledzona umysłowo. Zdradza objawy choroby psychicznej pod postacią uporczywych zaburzeń urojeniowych ze znacznie zaburzonym krytycyzmem. Z powodu zaburzeń opisanych w pkt 1 A. P. w chwili popełnienia zarzucanych jej wykroczeń miała poczytalność zniesioną całkowicie w myśl rozumienia art. 17 § 1 kw. Nadto stwierdził, że w obecnym stanie zdrowia A. P. może brać udział w toczącym się postępowaniu z udziałem adwokata. Powódka powinna leczyć się psychiatrycznie w warunkach szpitalnych.

[bezsporne, nadto kserokopia opinii k. 71-75]

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu umorzył postępowanie w opisanej sprawie na podstawie art. 5 § 1 pkt 2 k.p.w. w zw. z art. 17 § 1 k.w. z uwagi na niepoczytalność powódki oraz orzekł o kosztach postępowania.

[postanowienie k. 118]

Orzeczeniem nr (...) z dnia 3 grudnia 2015 roku wydanym przez (...) E. P. B. Psychologicznych stwierdzono, że powódka nie należy do osób wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji i może dysponować bronią.

[kserokopia orzeczenia k. 3]

W zaświadczeniu lekarskim z Centrum medycznego sp. Zoo w G. nie stwierdzono u powódki zaburzeń psychicznych i stwierdzono brak przeciwwskazań do dysponowania bronią.

[kserokopia zaświadczenia k. 4]

Powódka ma dość trudny charakter, lubi dominować. Dokuczała swej siostrze, ta nieraz przez nią płakała. E. L. widuje się z powódką sporadycznie, kilka razy w roku, niekiedy spotyka się z nią na mieście w Ł.. Powódka mówi głośno o wszystkim. Mówi, że zapisze dom na dom dziecka. W miejscu zamieszkania powódki świadek bywa 2, 3 razy w roku. Nie ma tam specjalnego porządku. Wszędzie chodzą psy i koty. Relacje powódki z sąsiadami nie są za dobre. Powódka mówi, że sąsiedzi ją zastraszają, puszczaają lampy, które oświetlają podwórko, straszą ją. Świadek E. L. od kuzynki wie, że lekarz wystawił powódce błędną diagnozę. Świadek M. A. nie ma bliższej styczności z powódką, choć nieraz podczas jej bytności w M. widzi, jak chodzi ona po podwórku. Ich relacje nie są bliskie, nie była ona w domu powódki. 43 lata temu, kiedy świadek mieszkała w M., powódka zachowywała się normalnie. Świadek S. S. widuje powódkę kilka razy w roku, poza jej domem, są to krótkie spotkania trwające ok. 15 minut. Zna ją od 40 lat. Zdaniem świadka M. A. i S. S. powódka nie jest chora psychicznie.

(zeznania świadka E. L. k. 15, zeznania świadka M. A. k. 96, zeznania świadka S. S. k. 104]

Powódka bardzo przeżyła kwestionowaną opinię. Była leczona z powodu nerwicy, którą stwierdzano kiedy powódka miała 20 i 40 lat. Jej brat jest chory na schizofrenię. Przed wydaniem opinii pozwany K. S. badał powódkę, jednak w jej ocenie za krótko. Zdenerwowała się i nie odpowiedziała na pytanie, dopiero później zaczęła się bronić.

[przesłuchanie powódki k. w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi k. 79]

Pozwany jest zatrudniony w Wojewódzkim Szpitalu (...) w Z. na stanowisku p/o ordynatora oddziału psychiatrycznego. Jest biegłym sądowym. Wydając opinię kierował się przede wszystkim badaniem powódki. Jest to rozmowa kierowana, badanie psychiatryczne. Materiał z akt sprawy jest materiałem pomocniczym. Nie miał żadnych wątpliwości, że u powódki występuje choroba psychiczna. Powódka konsekwentnie odmawiała odpowiedzi na pytanie czy się leczyła. Brał pod uwagę zaświadczenie psychologiczne i zaświadczenie lekarza G..

[przesłuchanie pozwanego K. S. k. 105]

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, który uznał za wiarygodny. Sąd pominął oświadczenia z k. 5 i 6 jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Są to jedynie dokumenty prywatne, stanowiące jedynie dowód tego, iż osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia zawarte w dokumencie (art.245 k.p.c.) Należy przy tym zauważyć, iż materiał dowodowy w sprawie jest nader skąpy. Przesłuchani świadkowie widują się z powódką rzadko, przed wszystkim zaś brak jest w sprawie kluczowego dowodu w postaci opinii biegłego psychiatry, o czym będzie mowa w rozważaniach prawnych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu jako nieudowodnione.

Warunki odpowiedzialności pozwanego K. S. określa w przedmiotowej sprawie przepis regulujący zasadę ogólną odpowiedzialności deliktowej, tj. art. 415 k.c. oraz art. 445 w odniesieniu do dochodzonego zadośćuczynienia.

W orzecznictwie przyjmuje się, że biegły sądowy może ponosić odpowiedzialność deliktową wobec osób trzecich za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej (niezretelnej) opinii w postępowaniu sądowym. Jego odpowiedzialność jest przy tym niezależna od przewidzianej w art. 417¹ § 2 k.c. odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, którą spowodował prawomocny wyrok, wydany z wykorzystaniem wadliwej opinii sądowej, uznany za niezgodny z prawem.

Kwestia odpowiedzialności biegłego była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 12 czerwca 2008 r., K 50/05 (OTK-A 2008, Nr 5, poz. 79). Przyjął on, iż mając na względzie regulacje prawne dotyczące ustanowienia biegłego sądowego biegły odpowiada osobiście za wykonane przez siebie czynności, mimo że do wykonania ich zobowiązał go sąd. Sam fakt, że wydanie opinii zleca sąd, nie oznacza, że on przejmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich. Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za własne orzeczenie, wydane na podstawie zebranego w sprawie materiału, obejmującego także wydaną w sprawie opinię. Sąd przeprowadza w sprawie dowód z opinii biegłego w celu uzyskania niezbędnych do jej rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, oparta na specjalistycznej wiedzy opinia - co podkreślono w przytoczonym wyroku - musi więc być w pełni samodzielna. Na samodzielność opinii, wyrażającej poglądy biegłego w kwestii stanowiącej jej przedmiot, nie ma wpływu okoliczność, że biegły zobowiązany jest stosować się do wskazań sądu, np. co zakresu opinii. To, że biegły sporządza opinię na podstawie materiału zebranego w sprawie, nie może przesądzać o tym, że jest on niesamodzielny.

Argumentów wspierających tezę o odpowiedzialności biegłego za wydaną opinię Trybunał poszukiwał także w przepisach kodeksu karnego, w tym w szczególności w art. 233 § 4 k.k. Regulacja ta nieznaną przed wejściem w życie obecnie obowiązującego kodeksu karnego została - jak podkreśla się w literaturze - wprowadzona z powodu zdarzających się coraz częściej wypadków wydawania fałszywych opinii mających służyć za dowód w postępowaniu sądowym.

Nadto jak słusznie uznał Trybunał, odpowiedzialność cywilną biegłego za wydaną opinię przewidziano także wprost w przepisach kodeksu spółek handlowych, w tym w szczególności w art. 513 § 2 i art. 549 § 2 k.s.h.

Pogląd, iż biegły ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wadliwą opinią przyjęty został także przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2015 r.V CSK 479/14, EX nr 1793715

Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą. Wykazanie wszelkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej, stosownie do art. 6 k.c., obciąża tego, kto się na nie powołuje, czyli w realiach niniejszej sprawy- powódkę.

Jako zawinione mogą być kwalifikowane jedynie zachowania bezprawne. Bezprawność oznacza nie tylko naruszenie norm prawa, ale również sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Wina stanowi natomiast ujemną ocenę zachowania sprawcy pozwalającą na postawienie mu zarzutu niewłaściwego zachowania w danej sytuacji. Wina nieumyślna sprowadza się do niedbalstwa. Polega ono na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Dla ustalenia winy nieumyślnej decydujące znaczenie ma wzorzec należytej staranności będący miernikiem oceny zachowania sprawcy. Należyta staranność, stosownie do przepisu art. 355 k.c. to staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Jest to pewien abstrakcyjny wzorcowy model zachowania. Wzorzec ten kreowany jest na podstawie m.in. reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, „kodeksów zawodowych” czy pragmatyk zawodowych.

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, aby pozwany K. S. wydając opinię z dnia 18 maja 2016 roku dopuścił się błędnej diagnozy, lub też naruszył jakiegokolwiek procedury związane z wydawaniem opinii, co mogłoby doprowadzić go do nietrafnej konkluzji odnośnie jej stanu zdrowia.

Powódka winna wykazać, iż ocena wyrażona w opinii pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy, z aktualnym stanem wiedzy w dziedzinie, której opina dotyczy, lub została oparta na wyraźnie błędnej metodzie badawczej. Mogłaby także wykazywać, iż biegły podaje w niej nieprawdziwe fakty, wyciąga z faktów wnioski wyraźnie

niezgodne z kryteriami uznawanymi za niewątpliwe w dziedzinie, której opinia dotyczy, lub nie zamiesza w opinii istotnych wniosków wynikających z przeprowadzonych badań.

Powódka wywodziła, iż opinia jest niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy. Aby to udowodnić, powódka winna wykazać, iż nie jest osobą chorą psychicznie. Na dowód tej okoliczności pozwana zaoferowała zeznania świadków, którzy są w stanie opisać pewne zachowania powódki, jednak nie mają żadnej wiedzy specjalistycznej, która pozwalałaby na ocenę, czy powódka cierpi na chorobę psychiczną. Konieczny w tym zakresie był dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, który powódka początkowo po pouczeniu przez sąd zgłosiła, aby następnie go cofnąć, twierdząc, iż mógłby on wykazać się solidarnością z pozwanym i musiałaby wówczas wytaczać nowy proces sądowy.

Sąd w takiej sytuacji nie mógł dopuścić tego dowodu z urzędu, skoro powódka wyraźnie go cofnęła.

Tym samym powódka nie zaoferowała żadnego dowodu na okoliczność winy i bezprawności działania pozwanego, sąd zaś nie dysponuje wiedzą specjalistyczną aby ocenić, czy wydana przez pozwanego K. S. opinia jest trafna.

Nadto, powódka w żaden sposób nie wykazała, by na skutek wydania błędnej jej zdaniem opinii doznała jakiegokolwiek rozstroju zdrowia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż bardzo się zdenerwowała.

W myśl art. 444 § 1 k. c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia zwraca się uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Pozwana żadnej z tych okoliczności nie wykazała, samo zaś zdenerwowanie nie jest wystarczające do przyznania 10.000 złotych zadośćuczynienia. Powódka nie wykazała także, by na skutek wydanej opinii doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie. W myśl bowiem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Powódka nie wykazała aby treść opinii dotarła do szerszego kręgu osób, narażając ją na utratę dobrego imienia, pracy, etc. a jeżeli już to jak wynika z zeznań świadków wynikało to z działań samej powódki, która żaliła się, podnosząc, iż wydano opinię, w której stwierdzono, iż jest chora psychicznie.

Odrębnego omówienia wymaga ewentualna odpowiedzialność Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z.. W ocenie sądu, nie ma on w ogóle legitymacji procesowej biernej w sprawie.

Placówka medyczna ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 430 k.c. w przypadku winy podwładnego, rozumianej zgodnie z treścią art. 415 k.c. i nie jest wymagane wykazanie przez poszkodowanego winy po stronie placówki medycznej, gdyż odpowiada ona za zasadzie ryzyka w sposób bezwzględny, wyłączający możliwość ekskulpacji.

Na gruncie art. 430 k.c., co stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 kwietnia 1975 r., do przyjęcia winy osoby wskazanej w powołanym przepisie, nie jest potrzebne wykazanie, że osoba ta naruszyła przepisy dotyczące bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzkiego - wystarczy, jeżeli wina tej osoby polega na zaniechaniu zasad ostrożności i bezpieczeństwa, wynikających z doświadczenia życiowego i okoliczności danego wypadku (wyrok SN z dnia 30 kwietnia 1975 r., II CR 140/75, LexPolonica nr 319680).

Należy zaznaczyć, że Kodeks cywilny przyjął dualistyczną koncepcję winy, polegającą na tym, że wina łączy w sobie element obiektywny, tj. niezgodność działania sprawcy z określonymi regułami postępowania, czyli każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne z przepisami prawa lub też - w stosunku do lekarza - naruszenie obowiązujących reguł wynikających z zasad wiedzy medycznej, doświadczenia i deontologii zawodowej lub też zachowania się sprzecznego z powszechnie obowiązującymi zasadami współżycia. Bezprawność zaniechania ma miejsce wówczas, gdy istniał obowiązek działania lub występował zakaz zaniechania. Placówka lecznicza ponosi więc odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez jej personel, którego zachowanie musi być obiektywnie bezprawne i subiektywnie zawinione, gdyż obowiązkiem całego personelu strony pozwanej jest dolożenie należytej staranności w leczeniu każdego pacjenta. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia z dnia 18 marca 2013 r. I ACa 852/12. Lex nr 1313338)

Przesłankami odpowiedzialności zakładu opieki zdrowotnej jest zatem:

- powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu;
- zawiniony czyn niedozwolony podwładnego;
- szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności;
- związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

W realiach niniejszej sprawy żadna w wymienionych przesłanek nie jest w ocenie sądu spełniona. Powódka była bowiem badana przez pozwanego K. S. w ramach wykonywania przez niego obowiązków biegłego sądowego. Nie działał on zatem jako podwładny (...) Z., ani w żaden sposób nie podlegał przy sporządzaniu opinii dotyczącej stanu zdrowia powódki kierownictwu pozwanego szpitala. Jedyнным łącznikiem szpitala z niniejszą sprawą jest miejsce, w którym odbyło się badanie powódki.

Powódka została skierowana na badanie na zlecenie Sądu Rejonowego w Łowiczu i ewentualnie przeciwko temu podmiotowi powinna kierować swe roszczenie, jeżeli uważa, iż postanowienie w sprawie II W 185/16 wydane zostało na podstawie nieprawdziwej opinii, ewentualnie poprzestać na pozwaniu K. S..

W konsekwencji orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Na koszty zasądzone w pkt 2 składa się wynagrodzenie adwokat ustalone na podstawie (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U z 2015 roku, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa.

O wynagrodzeniu świadków orzeczono na podstawie art. 277 k.p.c., 85 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 167 poz. 1398 ze zm.), art. 86 ust. 1 cytowanej ustawy.